

Sygn. akt III Ca 347/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 września 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Tomasz Tatarczyk (spr.)

Sędzia SO Lucyna Morys - Magiera

SR (del.) Żaneta Bloma - Wojciechowska

Protokolant Marzena Makoś

po rozpoznaniu w dniu 10 września 2015 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa K. B.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w K.

o zobowiązanie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim

z dnia 8 października 2014 r., sygn. akt I Cgg 6/13

1. oddala apelację;

2. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 1200 (tysiąc dwieście) złotych z tytułu kosztów postępowania odwoławczego;

3. nakazuje pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gliwicach kwotę 68,43 (sześćdziesiąt osiem 43/100) złotych z tytułu kosztów sądowych.

SSR (del.) Żaneta Bloma - Wojciechowska SSO Tomasz Tatarczyk SSO Lucyna Morys - Magiera

Sygn. akt III Ca 347/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 8 października 2014 roku Sąd Rejonowy oddalił powództwo, którym powód dochodził zobowiązania pozwanej do naprawienia szkody w jego nieruchomości poprzez zapłatę odszkodowania w kwocie 50 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu, zasądził od powoda na rzecz pozwanej 2417 zł z tytułu kosztów procesu, odstąpił od obciążania powoda kosztami sądowymi, nie obciążył powoda pozostałymi kosztami procesu. Sąd ustalił, że powód jest właścicielem nieruchomości położonej w R. przy ulicy (...). Nieruchomość ta zlokalizowana jest około 6 m od asfaltowej drogi krajowej o dużym natężeniu ruchu. Droga biegnie grzbietem wyniosłości morfologicznej. Nieruchomość powoda znajduje się na południowym zboczu tej wyniosłości. Teren, na którym obiekt powoda posadowiono obniża się w kierunku dna doliny. Na parceli powoda brak jest zapadlisk, progów, szczelin

i wyсіków wody. Jednokondygnacyjny budynek mieszkalno-usługowy wzniesiono w 1890 roku. Budynek tworzą dwie bryły oddzielone szczeliną dylatacyjną. Każda z brył jest zabezpieczona na przejście wpływów eksploatacji górniczej poprzez kotwienie w trzech poziomach - fundamentów, stropu suterenu i stropu parteru. Ostatni remont z tytułu szkód górniczych miał miejsce w 1998 roku. Uszkodzenia, których dotyczy pozew powstały w latach 2005 - 2011. Eksploatację górniczą w obszarze położenia nieruchomości powoda prowadziła KWK (...), ostatnio w pokładzie (...) w latach 1989-1995, bezpośrednio pod obiektem – w 1992 roku. Po remoncie budynku powoda zakończonym w roku 1998 pozwana nie prowadziła w tym rejonie dalszej eksploatacji podziemnej. W roku 1995 na nieruchomość powoda oddziaływały bardzo słabe wpływy eksploatacji górniczej. Dwa spośród zarejestrowanych w rejonie położenia nieruchomości powoda wstrząsów generowanych ruchem zakładu górniczego charakteryzowały się pierwszym stopniem intensywności drgań. Wartości pozostałych wstrząsów odpowiadały zerowemu stopniowi intensywności drgań. Odległość epicentralna wstrząsów od budynku powoda wynosiła od 1,040 do 4,306 km. Sąd wskazał, że zastosowanie w sprawie znajdowały przepisy ustawy z 4 lutego 1994 roku Prawo geologiczne i górnicze, ponieważ szkody których naprawienia dochodził powód powstały przed wejściem w życie nowej ustawy Prawo geologiczne i górnicze. Żądanie pozwu uznał Sąd za nieuzasadnione. Przywołał regulację art. 91 ust. 1 ustawy z 4 lutego 1994 roku i wywiódł, że zgodnie z tym przepisem, warunkiem odpowiedzialności pozwanej było stwierdzenie związku przyczynowego pomiędzy ruchem zakładu górniczego a szkodą. W celu stwierdzenia czy taki związek zachodzi dopuścił Sąd dowód z opinii biegłego z zakresu geologii górniczej i dowód z opinii biegłego z zakresu sejsmologii. Opinie doprowadziły Sąd do wniosku, że szkody objęte pozvem nie powstały wskutek ruchu zakładu górniczego. Szkody te ujawniły się w latach 2005-2011 a wpływy eksploatacji górniczej na nieruchomość powoda wygasły najpóźniej w roku 1998. Przyczyny powstania uszkodzeń nie stanowiły wstrząsy generowane przez ruch zakładu górniczego. Jedynie dwa spośród zarejestrowanych wstrząsów osiągnęły wartości odpowiadające pierwszemu stopniowi intensywności drgań ale po pierwsze, tylko nieznacznie przekroczyły dolną granicę tego stopnia i nie mogły spowodować uszkodzeń o cechach, jak opisane w pozwie, a po drugie, wystąpiły w czasie, gdy postępowanie w sprawie było już w toku. Opinie biegłych uznał Sąd za miarodajne dla dokonania ustaleń. Nie podzielił Sąd wątpliwości powoda co do obiektywizmu biegłego J. K.. Biegły wyjaśnił, że był pracownikiem KWK (...) do roku 1998. Kopalnia ta w ogóle nie prowadziła eksploatacji górniczej w rejonie położenia nieruchomości powoda a w struktury KWK (...) jako oddziału pozwanej (...) SA w K. włączona została dopiero w 2004 roku. Nie uwzględnił Sąd wniosku powoda o dopuszczenie dowodu z opinii budowlanej i hydrogeologicznej. W rezultacie ustalenia, że szkody w budynku powoda nie powstały ani na skutek osiadania terenu wywołanego ruchem zakładu górniczego, ani na skutek wstrząsów generowanych przez ten ruch, za niecelowe uznał prowadzenie dowodu z opinii budowlanej. W opinii górniczo-geologicznej biegły J. K. będący specjalistą także w dziedzinie hydrogeologii przedstawił warunki wodne panujące w rejonie położenia nieruchomości powoda i nie stwierdził iżby eksploatacja pokładów węgla mogła doprowadzić do zmiany stosunków wodnych w tym rejonie. Powód, jak wskazał Sąd, nie wiązał zresztą uszkodzeń budynku ze zmianami hydrogeologicznymi a z osiadaniami terenu i wstrząsami generowanymi przez ruch zakładu górniczego. O kosztach procesu rozstrzygnął Sąd po myśli art. 98 § 1 i 102 k.p.c. oraz art. 113 ust. 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

W apelacji powód zarzucił naruszenie prawa procesowego - art. 233 k.p.c. przez błędną, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczeniem życiowym, dowolną, wybiórczą i nieszechstronną ocenę zgromadzonego materiału oraz nieprawidłowo przeprowadzone postępowanie dowodowe polegające na uznaniu za w pełni wiarygodne niezawierające błędów logicznych i jasne opinii biegłych J. K. i K. S. w sytuacji, gdy opinie zawierają istotne braki i sprzeczności, przyjęciu, że opinia biegłego J. K. jest obiektywna w sytuacji, gdy biegły był pracownikiem pozwanej (KWK (...)) zajmującym się szkodami górniczymi a także świadczył usługi w ramach stałego zlecenia w czasie gdy prowadzona była przez pozwaną eksploatacja górnicza wpływająca na nieruchomość powoda i kompletna w sytuacji gdy pominął zupełnie możliwość wpływu wstrząsów górniczych na reaktywację starych zrobów, przyjęciu że z opinii biegłej K. S. w sposób jednoznaczny wynika, że szkody na nieruchomości powoda nie mogły powstać na skutek wstrząsów górniczych w sytuacji, gdy z opinii wynika że takowe wstrząsy występowały, art. 217 i 227 w związku z art. 286 k.p.c. przez pominięcie prawidłowo zgłoszonych wniosków o dopuszczenie dowodów z opinii innego biegłego z zakresu górnictwa i geologii, z opinii biegłego z zakresu budownictwa i z opinii biegłego z zakresu hydrogeologii, naruszenie prawa materialnego - art. 91 ust. 1 Prawa geologicznego i górniczego w związku z art. 361 k.c. poprzez niewłaściwe przyjęcie, iż nie istnieje adekwatny związek przyczynowy pomiędzy działalnością górniczą pozwanej a

powstałymi szkodami w nieruchomości powoda i pozwana nie ponosi odpowiedzialność za szkody. W oparciu o te zarzuty skarżący domagał się zmiany wyroku poprzez zobowiązanie pozwanej do naprawienia szkody w nieruchomości powoda przez zapłatę odszkodowania w wysokości 50 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu, zasądzenia od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania, ewentualnie uchylecia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania w pierwszej instancji.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje :

Wbrew zarzutom apelacji, wątpliwości nie budzi ocena dowodów dokonana przez Sąd Rejonowy. W celu ustalenia, czy zachodzi związek przyczynowy pomiędzy szkodami w budynku powoda a ruchem zakładu górniczego przeprowadził ten Sąd dowód z opinii biegłych z zakresu górnictwa, geologii i hydrogeologii oraz z zakresu sejsmologii. Opinie wykluczyły związek uszkodzeń z eksploatacją pokładów węgla. Zgłoszone przez powoda zastrzeżenia do opinii zostały wyjaśnione poprzez pisemne wypowiedzi biegłych. Do zastrzeżeń biegli odnieśli się i podtrzymali wnioski swoich opinii.

Biegli wydali opinie w ramach posiadanej wiedzy i kwalifikacji, przekonująco uzasadnili sformułowane w opiniach wnioski, oparli je na szerokiej analizie danych o robotach górniczych prowadzonych w obszarze położenia nieruchomości powoda.

Kontrola opinii dokonana przy uwzględnieniu zasad logicznego rozumowania i źródeł poznania oraz zaufanie do wiedzy reprezentowanej przez biegłych pozwoliły Sądowi Rejonowemu na pozytywne uznanie wartości obu opinii.

Bezpodstawny jest zarzut naruszenia art. 233 k.p.c.

Dokonana przez Sąd Rejonowy ocena dowodów nie wykracza poza ramy zakreślone w § 1 tego artykułu, a ustalenia tego Sądu znajdują oparcie w zebranych dowodach.

Odnosząc się do zastrzeżeń powoda biegły J. K. w piśmie z 16 grudnia 2013 roku wykluczył wystąpienie zjawiska reaktywacji starych zrobów jako przyczynę uszkodzeń budynku. Wyjaśnił, że po dawnej eksploatacji pokładów węgla w rejonie położenia nieruchomości powoda nastąpiła przerwa w robotach górniczych, która trwała przez okres około dziesięciu lat, w tym czasie doszło do pełnego doszczelnienia starych zrobów i całkowitego uspokojenia ruchów na powierzchni. Następnie na budynek powoda oddziaływać mogła jedynie eksploatacja górnicza wznowiona w latach 1989-1995, której wpływy na powierzchnię ustały najpóźniej w 1998 roku. Wówczas powód we własnym zakresie ale na koszt zakładu górniczego przeprowadził remont budynku. Eksploatacja, której wpływy wygasły w 1998 roku nie może być przyczyną uszkodzeń powstałych w budynku powoda w latach 2005-2011. Wysłuchany na rozprawie apelacyjnej biegły podtrzymał twierdzenie, że nie nastąpiła wskutek dalszej działalności pozwanej we wnętrzu ziemi reaktywacja starych zrobów.

Wstrząsy generowane przez ruch zakładu górniczego jako przyczynę reaktywacji starych zrobów wykluczyła z kolei biegła z zakresu sejsmologii górniczej K. S. w uzupełnieniu swojej opinii.

Niezasadnie podważa skarżący wnioski sformułowane w opinii sejsmologicznej akcentując liczbę odnotowanych wstrząsów i naruszony stan techniczny budynku.

Biegła wymieniła w opinii wstrząsy zarejestrowane przez stacje sejsmometryczne położone najbliżej nieruchomości powoda. Wskazała, że odległość epicentralna tych wstrząsów od budynku powoda wynosiła od 1,040 do 4,306 km. Dane o wstrząsach podała analizie wyjaśniając, że tylko dwa wstrząsy osiągnęły amplitudy drgań nieznacznie przekraczające dolną granicę pierwszego stopnia intensywności drgań. Dolna granica pierwszego stopnia intensywności oznacza, że wstrząsy nie mogły spowodować wymienionych w pozwie i wskazanych podczas wizji lokalnej uszkodzeń w budynku powoda. Uwzględniając te wyjaśnienia biegłej, jak i fakt, że dwa wstrząsy o wartości amplitudy prędkości drgań odpowiadającej dolnej granicy pierwszego stopnia intensywności wystąpiły już w toku

procesu, zatem po ujawnieniu uszkodzeń objętych pozwem, nie można było uznać, że wstrząsy te w jakikolwiek sposób wpłynęły na obraz i zakres szkód w nieruchomości powoda. Pozostałe analizowane w opinii wstrząsy charakteryzowały się prędkościami drgań poniżej 0,005 m/s a drgania takie jak wskazała biegła, są całkowicie nieszkodliwe dla wszystkich elementów budynku. Budynek powoda zakwalifikowała biegła w opinii sejsmologicznej do obiektów o dużym naturalnym zużyciu i tę kwalifikację miała na uwadze przy formułowaniu wniosków opinii. Odpowiadając na zastrzeżenia powoda do opinii biegła przekonująco wyjaśniła, że skoro poszczególne wstrząsy nie osiągnęły wartości przyspieszeń drgań szkodliwych dla budynku i nie stanowiły przyczyny uszkodzeń, to również ich zsumowanie nie prowadzi do wniosku przeciwnego.

Stosownie do art. 281 k.p.c., aż do ukończenia czynności biegłego strona może żądać jego wyłączenia z przyczyn, z jakich można żądać wyłączenia sędziego; gdy strona zgłasza wniosek o wyłączenie biegłego po rozpoczęciu przez niego czynności, obowiązana jest uprawdopodobnić, że przyczyna wyłączenia powstała później lub że przedtem nie była jej znana.

Powód nie żądał wyłączenia biegłego J. K., a pominięcia już opracowanej przez biegłego opinii. Niesłusznie podważa w apelacji moc dowodową tej opinii podnosząc, że biegły pozostaje ze stroną pozwaną w związku, który wyklucza jego udział w sprawie.

Z wyjaśnień biegłego wynika, że taki związek nie zachodzi. Nie był biegły pracownikiem pozwanej (...) SA w K., pozostawał w stosunku zatrudnienia do 1998 roku z należącą do (...) SA w R. KWK (...), która była odrębnym od KWK (...) zakładem górniczym i nie prowadziła eksploatacji górniczej w rejonie opiniowanej nieruchomości, połączeniu oba zakłady uległy w 2004 roku, nie wykonywał biegły usług na rzecz pozwanej.

Nie zachodzą podstawy do zakwestionowania obiektywizmu biegłego i mocy dowodowej wydanej przez niego opinii.

W opinii biegły J. K. scharakteryzował również warunki hydrogeologiczne w rejonie położenia nieruchomości powoda. Jest biegły specjalistą także z zakresu hydrogeologii. Podczas wysłuchania na rozprawie apelacyjnej biegły wyjaśnił, że stosunki wodne były przedmiotem jego analizy, w ramach której uwzględnił wyniki pomiarów lustra wody w studni zlokalizowanej w sąsiedztwie nieruchomości powoda, sformułował biegły wniosek, że ruch zakładu górniczego nie doprowadził do zmiany układu stosunków wodnych w obrębie badanej posesji.

Nie przytoczył powód jakichkolwiek okoliczności, które mogłyby poddać w wątpliwość tę ocenę biegłego i świadczyć o zachwianiu stosunków wodnych na terenie bądź w rejonie usytuowania nieruchomości objętej żądaniem pozwu.

Wobec ustalenia, że wpływy ruchu zakładu górniczego na nieruchomość powoda ustały przed ujawnieniem się uszkodzeń, których pozw dotyczy, niecelowe okazać musiało się przeprowadzenie dowodu z opinii budowlanej.

Ustaleniu, czy działalność pozwanej we wnętrzu ziemi oddziaływała nadal na nieruchomość powoda służyły opinie biegłych z zakresu geologii górniczej, hydrogeologii i sejsmologii.

Tylko w razie ustalenia, że oddziaływanie takie miało miejsce zachodziłaby potrzeba przeprowadzenia dowodu z opinii budowlanej dla stwierdzenia, czy poszczególne uszkodzenia objęte żądaniem pozwu powstały wskutek robót górniczych.

Wykluczenie wpływu robót górniczych na budynek powoda po 1998 roku i w rezultacie stwierdzenie, że szkody powstałe w latach 2005-2011 nie pozostają w związku z działalnością pozwanej czyniło zbędnym przeprowadzenie dowodu z opinii budowlanej.

Brak związku przyczynowego pomiędzy uszkodzeniami budynku powoda a ruchem zakładu górniczego uzasadniał oddalenie powództwa w oparciu o art. 91 ust. 1 ustawy z 4 lutego 1994 roku Prawo geologiczne i górnicze. Niezasadnie więc zarzuca apelacja naruszenie tego przepisu.

Prawidłowo stwierdził Sąd Rejonowy, że w sprawie naprawienia szkód, których dotyczyło żądanie pozwu zastosowanie znajdowały przepisy ustawy z 4 lutego 1994 roku Prawo geologiczne i górnicze.

W dniu 1 stycznia 2012 roku weszła w życie nowa ustawa Prawo geologiczne i górnicze - ustawa z 9 czerwca 2011 roku, która nie zawiera przepisów przejściowych wskazujących właściwe prawo materialne, jakie należy zastosować do oceny stosunków prawnych powstałych przed dniem 1 stycznia 2012 roku.

Zgodnie z zasadą nieretroakcji wyrażoną w art. 3 k.c., roszczenie podlega ocenie w oparciu o przepisy prawa materialnego obowiązujące w dacie zdarzenia.

Do spraw o naprawienie szkód wywołanych ruchem zakładu górniczego, w których zdarzenie wywołujące szkodę, jak i jej powstanie, miały miejsce przed dniem 1 stycznia 2012 roku stosuje się przepisy ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. - Prawo geologiczne i górnicze (uchwała SN z 22.11.2013 roku, III CZP 75/13).

Sąd Rejonowy w ślad za twierdzeniem powoda ustalił, że szkody objęte żądaniem pozwu powstały w latach 2005-2011. W taki sposób czas ujawnienia się uszkodzeń określił powód we wniosku wszczynającym obligatoryjne postępowanie ugodowe. Ustalenia Sądu Rejonowego w tym przedmiocie apelacja nie kwestionuje.

Według art. 94 ust. 1 ustawy z 4 lutego 1994 roku Prawo geologiczne i górnicze, naprawienie szkody powinno było nastąpić przez przywrócenie stanu poprzedniego. Przepis ten wyłączał uprawnienie poszkodowanego ruchem zakładu górniczego do wyboru sposobu naprawienia szkody.

Odstępstwo od restytucji naturalnej przewidywał art. 95 ust. 1 ustawy z 4 lutego 1994 r. stanowiąc, że naprawienie szkody następuje przez zapłatę odszkodowania wówczas, gdy nie jest możliwe przywrócenie stanu poprzedniego lub koszty tego przywrócenia rażąco przekraczałyby wielkość poniesionej szkody.

Powód domagał się naprawienia szkody przez zapłatę odszkodowania w kwocie 50.000 zł. a realia stanu faktycznego sprawy nie pozwalały na przyjęcie, że zachodzi którakolwiek z tych przyczyn odstępstwa od restytucji naturalnej.

Odpowiedzialność za szkody wywołane ruchem zakładu górniczego jest ujmowana jako odpowiedzialność deliktowa, zdarzenie wyrządzające szkodę stanowi czyn niedozwolony.

Według art. 321 § 1 k.p.c., sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie.

Ustawa z dnia 2 lipca 2004 roku o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (D.U. nr 172, poz. 184) uchyliła § 2 tego artykułu, który wyłączał zasadę związania sądu żądaniem zgłoszonym przez powoda m. in. w sprawach o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym.

Zgodnie z tą zasadą, sąd nie może wbrew żądaniu powoda zasądzić czegoś jakościowo innego albo w większym rozmiarze.

W art. 94 ust. 1 i 3 oraz art. 95 ust. 1 ustawy z 4 lutego 1994 r. z 1994 r. uregulowany został sposób naprawienia szkody wyrządzonej ruchem zakładu górniczego.

To uregulowanie o charakterze materialno-prawnym nie może przełamywać kardynalnej zasady związania sądu granicami żądania obejmującymi m. in. rodzaj dochodzonego świadczenia.

Dopóki przywrócenie stanu poprzedniego rzeczy było możliwe a koszty restytucji naturalnej rażąco nie przekraczały wielkości poniesionej szkody, powód nie mógł żądać naprawienia szkody przez zapłatę odszkodowania pieniężnego.

Z przytoczonych względów apelacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania odwoławczego orzekł Sąd Okręgowy w punkcie 2 wyroku po myśli art. 98 § 1 i 3 w związku z art. 99 k.p.c., powód

jako strona przegrywająca zobowiązany jest zwrócić pozwanej, na jej żądanie, koszty tego postępowania obejmujące wynagrodzenie radcy prawnego. W oparciu o art. 83 ust. 2 w związku z art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych i art. 98 § 1 k.p.c. powoda obciążyć należało wyłożonym przez Skarb Państwa wydatkiem na pokrycie wynagrodzenia biegłego.

SSR del. Ż. Bloma-Wojciechowska SSO T. Tatarczyk SSO L. Morys-Magiera